

*Sygn. akt II AKa 412/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 1 grudnia 2014r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Rafał Kaniok (spr.)*

*Sędziowie: SA – Marek Czecharowski*

*SO (del.) – Marek Celej*

*Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska*

*przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej - Tomali*

*po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2014 r.*

*sprawy T. A. oskarżonego z art. 296 § 3 k.k. w zb. z art. 300 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.*

*J. G. (1) oskarżonego z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k.*

*na skutek apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonych*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 12 sierpnia 2014 r. sygn. akt VIII K 137/13*

**1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;**

**2) zasądza od oskarżonych T. A. i J. G. (1) koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w częściach ich dotyczących, w tym tytułem opłaty od T. A. kwotę 300 zł i tytułem opłaty od J. G. (1) kwotę 180 zł.**

## UZASADNIENIE

**T. A. (1)** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 16 września 2008 r. w W., działając jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w Ł., wspólnie i w porozumieniu z J. G. (1), będąc obowiązany na podstawie powierzonej mu decyzją właściwego organu w/w Spółki funkcji do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą wskazanej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień, wyrządził w/w spółce szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie 1.554.255 zł., w ten sposób, iż zawarł przed notariuszem J. Ż. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) (...) w W. w formie aktu notarialnego Rep A nr (...) umowę zamiany z dnia 16 września 2008 r. należącej do spółki nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) nr E.. działki (...), O.. (...) - Ł. o łącznej wartości 1.613,025 zł. na należącą do J. G. (1) nieruchomość położoną w miejscowości M., Gm. P., pow. P., nr E.. działki (...), O.. (...) - M. o wartości 58.770 zł.,

**tj. o czyn z art. 296 § 3 k.k.**

II. w dniu 16 września 2008 r. w W., działając jako Prezes Zarządu zagrożonej niewypłacalnością (...) Sp. z o.o. z/s w Ł., uszczuplił zaspokojenie wierzycieli, tj. Skarbu Państwa, któremu przysługiwała wierzytelność z tytułu podatków w kwocie 1.591.699,53 zł. oraz (...) S.A. z/s w B. jako następcy prawnego (...) Sp. z o.o. z/s w B., któremu przysługiwała

wierzytelność - należność główna w kwocie 102.729,05 zł. wraz z kosztami procesu i odsetkami, poprzez zbycie składnika majątku reprezentowanej przez siebie Spółki w ten sposób, iż zawarł przed notariuszem w W. w formie aktu notarialnego Rep A nr (...) umowę zamiany z dnia 16 września 2008 r. należącej do spółki nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) nr E.. działki (...), O.. (...) Ł. o łącznej wartości 1.613.025 zł. na należącą do J. G. (1) nieruchomość położoną w miejscowości M., gm. P., pow. P., nr E.. działki (...), O.. (...) M. o wartości 58.770 zł.

***tj. o czyn z art. 300 § 1 k.k.***

**J. G. (1)** został oskarżony o to, że:

- w dniu 16 września 2008 r. w W., wspólnie i w porozumieniu z T. A., działającym jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w Ł., obowiązany na podstawie powierzonej mu decyzją właściwego organu w/w Spółki funkcji do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą wskazanej osoby prawnej, i nadużywającym udzielonych mu w tym

zakresie uprawnień, wyrządził w/w Spółce szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie 1.554.255 zł., w ten sposób, iż zawarł przed notariuszem J. Ż. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w W. w formie aktu notarialnego Rep A nr (...) umowę zamiany z dnia 16 września 2008 r. należącej do siebie nieruchomości położonej w miejscowości M., Gm. P., pow. P., nr ew. działki (...), obr. (...) - M. o wartości 58.770 zł., w Ł. przy ul. (...) nr E.. działki (...), O.. (...) - Ł. o łącznej wartości 1.613,025 zł. na należącą do (...) Sp. z o.o. w Ł. nieruchomość położoną w Ł. przy ul. (...) nr ew. działki (...), obr. (...) Ł. o łącznej wartości 1.613.025 zł.

***tj. o czyn z art. 296 § 3 k.k.***

***Wyrokiem z 12 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:***

1. oskarżonego T. A. w ramach obu zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów uznał za winnego tego, że w dniu 16 września 2008 r. w W., działając jako Prezes Zarządu zagrożonej niewypłacalnością spółki (...) Sp. z o.o. z/s w Ł., będąc obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą wskazanej osoby prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień, wyrządził działając wspólnie i w porozumieniu z J. G. (1) w/w spółce szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie 1.549.777 zł., oraz uszczuplił zaspokojenie wierzycieli, tj. Skarbu Państwa, któremu przysługiwała wierzytelność z tytułu podatków w kwocie 1.591.699,53 zł. oraz (...) S.A. z/s w B. jako następcy prawnego (...) Sp. z o.o. z/s w B., któremu przysługiwała wierzytelność - należność główna w kwocie 102.729,05 zł., w ten sposób, iż zawarł przed notariuszem J. Ż. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w W. w formie aktu notarialnego Rep A nr (...) umowę zamiany z dnia 16 września 2008 r. należącej do spółki nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) nr ew. działki (...), obr. (...) - Ł. o łącznej wartości 1.608,547 zł. na należącą do J. G. (1) nieruchomość położoną w miejscowości M., Gm. P., pow. P. 9, nr ew. działki (...), obr. (...) - M. o wartości 58.770 zł., którym to zachowaniem wyczerpał znamiona art. 296 § 3 k.k. w zb. z art. 300 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazał go a na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego J. G. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 16 września 2008 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu, w warunkach art. 21 § 2 k.k. z T. A., działającym jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą wskazanej osoby prawnej, który nadużył powierzonych mu w tym zakresie uprawnień wyrządził wyżej wymienionej spółce szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie 1.549, 777 zł., w ten sposób iż zawarł przed notariuszem J. Ż. w Kancelarii Notarialnej przy ul.(...) w W. w formie aktu notarialnego Rep A nr (...) umowę zamiany z dnia 16 września 2008 r. należącej do siebie nieruchomości położonej w miejscowości M., Gm. P., pow. P., nr ew. działki (...), obr. (...) - M. o wartości 58.770 zł., na należącą do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. nieruchomość położoną w Ł. przy ul. (...) nr ew. działki (...), O.. (...) - Ł. o łącznej wartości 1.608,547 zł. i za to na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. skazał go

a na podstawie art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 21 § 3 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt. 3 k.k. wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzy) lat;

4. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 4 860, 32 (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt 32/100) zł. w tym kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty od T. A. i w kwocie 4.740,32 (cztery tysiące siedemset czterdzieści 32/100) zł., w tym kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty od J. G. (1).

Powyższy wyrok zaskarżył **obrońca T. A. i J. G. (1)**.

**W apelacji dotyczącej T. A.** zarzucono wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania karnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności uznanie przez Sąd Okręgowy za nieistotną z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego kwestii planowanych inwestycji na działce w M. i zaniechanie przesłuchania na tą okoliczność świadka K. B.;

II. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że T. A. (1) dopuścił się nadużycia udzielonych mu uprawnień, pomimo iż prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku w całości, poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu;
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**W apelacji dotyczącej J. G. (1)** zarzucono wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania karnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności uznanie przez Sąd Okręgowy za nieistotną z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego kwestii planowanych inwestycji na działce w M. i zaniechanie przesłuchania na tą okoliczność świadka K. B.;

- art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, złamanie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uznając, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie na istnienie porozumienia pomiędzy oskarżonymi co do nadużycia uprawnień przez T. A. (2).

II. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że T. A. (1) dopuścił się nadużycia udzielonych mu uprawnień, pomimo iż prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku w całości, poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu;
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Wniesione apelacje są bezzasadne w stopniu oczywistym, a zawarte w nich wnioski nie zasługują na uwzględnienie. Z uwagi na zbieżność przeważającej części zarzutów wyartykułowanych w obu apelacjach, oraz znaczne podobieństwo ich części motywacyjnych, wskazanym jest łączne odniesienie się, na tym etapie rozważania, do stanowiska zaprezentowanego przez autora tychże apelacji.

Za bezpodstawne uznać trzeba, identyczne w swoim brzemieniu, zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, określone w pkt II omawianych apelacji.

Należy podkreślić, że, wbrew przekonaniu skarżącego, ustalenia faktyczne wyroku - w tym również w części dotyczącej nadużycia uprawnień udzielonych oskarżonemu T. A. - zostały dokonane w oparciu o wyczerpującą analizę całokształtu dowodów i okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zaś rozumowanie Sądu I instancji nie zawiera luk i błędów, które mogłyby doprowadzić do ich podważenia w toku kontroli instancyjnej.

Skarżący, kwestionując ustalenia faktyczne wyroku, nie przedstawia żadnych przekonujących argumentów, które mogą wzruszyć tok rozumowania Sądu I instancji w powyższym zakresie. Prezentuje on jedynie, polemiczną interpretację ujawnionych dowodów, odwołującą się do bliżej nieokreślonych fragmentów materiału dowodowego, które miałyby, w jego zamyśle, wspierać wersję wskazującą na brak sprawstwa i winy po stronie oskarżonych T. A. i J. G. (1).

Odnosząc się do zarzutu obrazy przepisów postępowania, określonych w pkt I apelacji dotyczącej T. A. (art. 366 § 1 k.p.k.) oraz w pkt I apelacji dotyczącej J. W. G. (art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 7 i 410 k.p.k.) należy stwierdzić, że są one w całej rozciągłości bezzasadne.

Sąd I instancji, wbrew stanowisku skarżącego, w sposób wyjątkowo staranny i wnikliwy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie. Wszystkie istotne okoliczności sprawy, ujawnione w toku postępowania dowodowego, zostały przez Sąd I instancji dogłębnie zbadane i wyjaśnione. Sąd ten wszechstronnie rozważył i poddał dokładnej analizie całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i poczynił na tej podstawie prawidłowe, bezbłędne, ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał sprawstwo i winę oskarżonych w zakresie przypisanych im w wyroku czynów.

Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji, jest oceną kompletną i wszechstronną oraz nie naruszającą granic oceny swobodnej. Jest ona zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych i logicznych.

W tej sytuacji kontrola instancyjna uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok – stosownie do treści art. 410 k.p.k., 7 k.p.k. a także 366 § 1 k.p.k. – znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu dowodów ujawnionych w toku postępowania oraz w dogłębnym wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, i że tym samym, nie ma podstaw do zdyskwalifikowania tegoż rozstrzygnięcia lub do jego zmiany w kierunku proponowanym przez skarżącego.

Za bezpodstawny uznać zatem należy zarzut naruszenia szeregu przepisów procesowych (art. 7, 366, 410 k.p.k.), a w konsekwencji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku.

Nietrafny okazał się zarzut obrazy art. 366 § 1 k.p.k. sprowadzający się do zakwestionowania oceny Sądu I instancji, że kwestia planowanych inwestycji na działce w M. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy oraz sugestii, iż Sąd niezasadnie odstąpił od przesłuchania na tą okoliczność świadka K. B..

Skarżący nie wykazał w sposób skuteczny, że przeprowadzenie dowodu z zeznań K. B. mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Przytoczona w uzasadnieniu apelacji okoliczność, iż spółka (...) Sp. z o.o. znalazła inwestora na wybudowanie domu późnej (spokojnej) starości na działce w M., którym miał być K. B. nie znajduje żadnego

odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nie został nawet zgłoszony wniosek dowodowy o przesłuchanie osoby o ww. personaliach.

Odnutować jedynie wypada, że na rozprawie w dniu 12 sierpnia

2014 r. świadek W. H., który w 2008 r. przejął ww. spółkę wraz z działką w M., zeznał, iż znalazł inwestora niemieckiego o personaliach - K. G. - który był zainteresowany wybudowaniem tam domu spokojnej starości i który po roku rozmów, pod koniec 2009 r., wycofał się z powodów finansowych (k. 947v, 949). obrońca oskarżonych złożył na rozprawie wniosek o przesłuchanie K. G., na okoliczność negocjacji prowadzonych ze spółką (...), dotyczących wspólnych inwestycji w M. i powodów niedojścia do ich realizacji.

Sąd I instancji oddalił powyższy wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. wskazując, że okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a rozmowy opisywane przez świadka H. miały miejsce już po zawarciu umowy zamiany z 16 września 2008 r.

Następnie obrońca wniósł o reasumpcję powyższego orzeczenia Sądu wskazując, iż osoba K. G. pojawiła się przed przejęciem spółki przez świadka H.. Wówczas Sąd I instancji ponownie oddalił wniosek obrońcy z uwagi na to, iż okoliczność dotycząca rozmów inwestycyjnych na działce w M. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie ma związku zarzutami postawionymi oskarżonym.

W nawiązaniu do powyższego należy stwierdzić, że kontrola instancyjna sposobu procedowania w kwestii wniosków dowodowych wskazuje, iż Sąd I instancji wnioski te zasadnie oddalił i swoje stanowisko w tym zakresie przekonująco uzasadnił.

Za bezpodstawny uznać zatem trzeba, oparty o art. 366 § 1 k.p.k., zarzut zaniechania przesłuchania świadka na okoliczność inwestycji planowanych w M..

Jak wynika z treści apelacji, powyższy zarzut wsparty jest rozumowaniem eksplorującym obszary leżące poza granicami zdrowego rozsądku.

Z niedorzeczną uznać należy zwłaszcza koncepcję, iż sam fakt posiadania przez Spółkę (...), mniej lub bardziej skrytalizowanych, planów inwestycyjnych związanych z działką o wartości rynkowej ok. 58.000 zł, uzasadniał przekazanie, w drodze umowy zamiany (bez jakichkolwiek dopłat) nieruchomości o wartości ok. 1.590.000 zł (czyli o wartości niemal 28 – krotnie większej) na rzecz właściciela tejże działki. Przyjęcie takiego, lansowanego w środku odwoławczym, założenia jest niemożliwe z uwagi na jego ewidentną sprzeczność z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i to niezależnie od tego, czy ewentualne negocjacje dotyczące ww. inwestycji (mgliście zarysowane w zeznaniach świadków) rozpoczęły się przed, czy też po, zawarciu umowy zamiany oraz na jakim finalnie znalazły się etapie w momencie ich zakończenia.

Jest oczywistym, że również w przypadku posiadania ambitnych planów inwestycyjnych, podstawowe reguły prowadzenia działalności gospodarczej nakazywały, w tym przypadku, podjęcie działań racjonalnych i uzasadnionych ekonomicznie, do których z pewnością nie można zaliczyć nabycia własności nieruchomości o wartości niemal 28 – krotnie mniejszej, od nieruchomości przekazanej w zamian w drodze umowy zamiany.

W świetle powyższych uwag, za w pełni uzasadnione należy uznać stanowisko Sądu I instancji, co do braku znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, związanych z negocjacjami inwestycyjnymi, dotyczącymi działki w M..

Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom skarżącego, po dokonaniu prawidłowej oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, trafnie ustalił, że T. A. (1), zawierając w dniu 16 września 2008 r. umowę zamiany nieruchomości z oskarżonym J. G. (1), podjął działania, co prawda mieszczące się formalnie w ramach jego uprawnień, lecz zarazem niezgodne z celem tych uprawnień.

Na pełną aprobatę zasługuje ocena Sądu I instancji, że w tym przypadku nie istniały podstawy do podjęcia takiego działania, że było to działanie nieusprawiedliwione i że trudno uznać by zamiana nieruchomości w Ł. (o wartości

ponad 1.600.000 zł) na działkę w M. (o wartości ok. 60.000 zł) była uzasadniona z punktu widzenia zasad dobrego i racjonalnego gospodarowania. Sąd dostrzegł przy tym, wskazaną przez skarżącego okoliczność, iż Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) wyraziło zgodę na zawarcie takiej umowy, słusznie uznając, że w przypadku nadużycia uprawnień w formie przypisanej oskarżonemu (tj. w granicach jego kompetencji), nie ma to znaczenia dla prawnokarnej oceny jego zachowania, tym bardziej, iż był po posiadaczem 99% udziałów w ww. spółce.

Wbrew sugestiom skarżącego - wyrażonym nie poprzez argumenty lecz za pomocą cytowania orzecznictwa, nieodnoszącego się w żadnym miejscu do realiów przedmiotowej sprawy – nie ma żadnych podstaw do uznania, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie, niewłaściwie ocenił stopień ryzyka związanego z działalnością gospodarczą prowadzoną przez oskarżonego i nie ocenił możliwych niebezpieczeństw związanych ze specyfiką obrotu gospodarczego. Sąd I instancji wykazał natomiast przekonująco, że oskarżony winien dochować wszelkiej staranności w ustalaniu realnej wartości nabywanej działki, której lokalizacja i właściwości stały w rażącej dysproporcji do nieruchomości należącej do spółki. W pełni uzasadniona jest, w tym przypadku ostateczna konkluzja, iż celem działania oskarżonego było wyprowadzenie majątku ze spółki w celu uniknięcia egzekucji zadłużeń oraz równocześnie, powiązane z tym, wyrządzenie spółce szkody w wielkich rozmiarach.

W tym stanie rzeczy uznać należy, że suma analizowanych przez Sąd I instancji faktów i okoliczności, we wzajemnym ich powiązaniu, wskazuje na trafności ustaleń faktycznych wyroku, w zakresie pozwalającym na przypisanie winy oskarżonemu T. A., co do popełnienia czynów z art. 296 § 3 k.k. w zb. z art. 300 § 1 k.k.

Powyższe rozważania, w zakresie identycznie sformułowanych zarzutów z pkt I i II obu apelacji odnoszą się w tej samej mierze, zarówno do oskarżonego T. A. jak i do oskarżonego J. G. (1). Tym samym - uznając, iż zarzuty z pkt I i II apelacji: obraży art. 366 § 1 k.p.k. i błędu w ustaleniach faktycznych są oczywiście bezzasadne co do rozstrzygnięć dotyczących T. A. - Sąd Apelacyjny uznał jednocześnie, że, z uwagi na identyczny zakres zagadnień i argumentów, są one również oczywiście bezzasadne, co do rozstrzygnięć dotyczących

J. G..

Co do zarzutu naruszenia art. 7 i 410 k.p.k. podniesionego wyłącznie w apelacji J. G. aktualne pozostają uwagi zawarte we wstępnej części niniejszych motywów.

Uzupełniająco jedynie, podkreślić należy, że wbrew zastrzeżeniom skarżącego, Sąd I instancji - oceniając ujawnione dowody i okoliczności w zakresie wskazującym, iż J. G. (1) działał wspólnie i w porozumieniu z T. A. - nie dopuścił się tego rodzaju obraży art. 7 lub 410 k.p.k., która mogłaby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Pisemne uzasadnienie wyroku, odnoszące się do tej części zaskarżonego orzeczenia, pozwala na stwierdzenie, że ustalenia faktyczne wyroku zostały, w tej mierze dokonane w oparciu o wszechstronną i nie noszącą cech dowolności oraz zgodną ze wskazaniami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, ocenę całokształtu istotnych okoliczności i dowodów zebranych w sprawie.

Sąd I instancji w sposób przekonujący wykazał, że oskarżony zawierając umowę zamiany w dniu 16 września 2008 r., działał w porozumieniu z T. A. w realizacji znamion czynu z art. 296 § 3 k.k., ponieważ doskonale zdawał sobie sprawę z funkcji pełnionej przez T. A., oraz z obowiązków z tą funkcją związanych i negatywnych skutków umowy zamiany dla sytuacji spółki (...). Opierając się na zeznaniach świadków, słusznie Sąd ten uznał za udowodnione fakty dotyczące znajomości J. G. z T. A. i jego rodzicami, jego pobytów w siedzibie firmy (...) oraz wiedzy co do zatrudnionych tam osób i planowanych inwestycji.

Suma udowodnionych faktów i okoliczności stanowiła, w tym przypadku, wystarczającą i nie budzącą wątpliwości podstawę do odtworzenia stanu świadomości oskarżanego J. G., w sposób pozwalający na (pozbawione cech dowolności) ustalenie, iż pomiędzy oskarżonymi istniało porozumienie co do nadużycia uprawnień przez T. A., obejmujące swoim zakresem całość ustawowych znamion czynu zabronionego opisanego w art. 296 § 3 k.k.

Nie ulega wątpliwości, że J. G. znał realną wartość swojej działki i wiedział tym samym, iż jej wartości określona w umowie zamiany jest niemal 50 – krotne zawyżona (3.000.000 zł zamiast 58.770 zł), a także, w konsekwencji, zdawał

sobie sprawę z rażącej dysproporcji pomiędzy realnymi wartościami nieruchomości, które podlegały zamianie (ok. 58.770 wobec 1.608.547 zł).

Nie sposób w takiej sytuacji uznać, że istnieje jakiekolwiek, chociażby minimalne, prawdopodobieństwo, by oskarżony, który znał realia funkcjonowania spółki (...), nie obejmował swoją świadomością faktu, iż zawierając umowę zamiany, współdziałał w dokonaniu czynności, która stanowiła nadużycie uprawnień udzielonych Prezesowi Zarządu ww. spółki i która wyrządzała tejże spółce szkodę majątkową w wielkich rozmiarach.

Podsumowując powyższe rozważania, ponownie stwierdzić należy, że Sąd I instancji, badając i oceniając zebrane dowody, nie naruszył przepisów postępowania wymienionych w petitum obu apelacji i w oparciu o całokształt zebranych okoliczności, poczynił prawidłowe i wolne od błędów ustalenia faktyczne, wskazujące na winę oskarżonych T. A. i J. G. (1).

***Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, uznając apelacje obrońcy obydwu oskarżonych za oczywiście bezzasadne, orzekł jak na wstępie.***